

Vadzim Pauliuchuk

Wydział Historyczno-Socjologiczny
Uniwersytet w Białymstoku

Różne drogi do Ameryki. Próba nowego spojrzenia na emigrację żydowską z Polski do USA w latach dwudziestych XX w.

Od początku masowej emigracji z ziem polskich za ocean na przełomie XIX i XX w. miała ona w znacznym stopniu charakter żydowski¹. Wybuch pierwszej wojny światowej przerwał nasilającą się falę wychodźstwa, a jej zakończenie przyniosło poważne zmiany polityczne. W systemie migracyjnym ziemie polskie – Stany Zjednoczone powstał nowy układ czynników wypychających ruch migracyjny, oraz czynników przyciągających go, zwłaszcza po zmianach ustawodawczych w polityce imigracyjnej USA. Problemem badawczym niniejszego artykułu jest wyjaśnienie, w jaki sposób nowy układ czynników migracyjnych przyczynił się do powstania nielegalnego wychodźstwa żydowskiego z II Rzeczypospolitej do USA w okresie od odzyskania niepodległości przez Polskę (1918) do wielkiego kryzysu gospodarczego (1929), z oceną skali i skutków tego wychodźstwa odbywającego się przez kraje pośrednie.

Tekst powstał w oparciu o przechowywane w zasobach Archiwum Akt Nowych dokumenty, m.in. korespondencję polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz placówek dyplomatycznych i konsularnych II RP w Waszyngtonie, Londynie i Meksyku. Wykorzystano również prace Marcina Kuli, Tadeusza Łepkowskiego, Mariusza Malinowskiego, Jacka Perlina – badaczy zajmujących się problematyką stosunków Polski z Ameryką Łacińską, m.in. Kubą i Meksykiem. Wymienione kraje odegrały bowiem znaczącą rolę w emigracji z ziem polskich do USA w rozpatrywanym okresie. Cenne dla zrozumienia całokształtu procesów emigracyjnych w II RP okazały się też kluczowe opracowania dotyczące wychodźstwa zarobkowego z międzywojennej Polski autorstwa Edwarda Kołodzieja i Haliny Janowskiej. Niestety, prace te raczej pobieżnie ujmują kwestie związane z emigracją do Stanów Zjednoczonych przez kraje z nimi sąsiadujące².

¹ F. Stasik, *Polska emigracja zarobkowa w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1865–1914*, Warszawa 1985, s. 19.

² E. Kołodziej, *Wychodźstwo zarobkowe z Polski 1918–1939*, Warszawa 1982, s. 65, 92, 256; H. Janowska, *Emigracja zarobkowa z Polski 1918–1939*, Warszawa 1981, s. 240–259.

Na przełomie XIX i XX w. ludność żydowską zamieszkującą gubernie Królestwa Polskiego oraz strefy osiedlenia charakteryzował wysoki stopień przyrostu naturalnego i, w związku z tym, wysoki odsetek ludzi młodych w populacji. Transformacja gospodarcza spowodowała, że tradycyjne zawody wykonywane przez Żydów przestawały pasować do nowej gospodarki, skierowanej na masową produkcję. W okresie międzywojennym sytuacja gospodarcza ludności żydowskiej w Polsce uległa dalszemu pogorszeniu. Pod względem społeczno-gospodarczym Żydzi polscy, tak jak wcześniej, należeli w przeważającej mierze do dolnej warstwy klasy średniej i proletariatu. Specyfiką struktury zatrudnienia ludności żydowskiej był nieproporcjonalnie wysoki odsetek biernych zawodowo oraz przewaga handlu i rzemiosła wśród zajęć osób zawodowo czynnych. Ponadto, warunki ogólnokrajowe (spustoszenia wojenne, nierozwinięty przemysł i jego odcięcie od przedwojennych rynków) zwiększyły dodatkowo i silniej niż w przypadku innych grup narodowych w II RP negatywne oddziaływanie czynników gospodarczych na Żydów³.

Złożoność sytuacji ekonomicznej była dodatkowo potęgowana uwarunkowaniami politycznymi – nasilającym się w Polsce antysemityzmem na tle wydarzeń rewolucyjnych w Rosji oraz wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Ludność żydowska na ziemiach polskich była grupą najbardziej narażoną na negatywne przejawy nacjonalizmu polskiego. Przedstawiciele ludności żydowskiej stawali się często ofiarami bez względu na swoją orientację polityczną i stosunek do Polski. W odrodzonej Polsce Żydzi praktycznie nie mieli dostępu do pracy w organach władzy, w państwowych instytucjach, przedsiębiorstwach, szkołach i szpitalach, co znacznie ograniczało możliwości zatrudnienia⁴.

Wydarzenia wojenne i zmiany polityczne, które zaszły po wojnie, stały się przyczyną głębokich przemian wewnętrznych w polskim środowisku żydowskim. Mimo ogólnej ortodoksyjności religijnej wśród Żydów polskich wzmocniły się tendencje sekularyzacyjne. W warunkach pogłębiającego się kryzysu gospodarczego i politycznego nastąpiła degradacja tradycyjnych wartości, które już nie mogły zabezpieczyć realizacji istniejących potrzeb i rozwiązania narastających problemów⁵.

Dla tysięcy rodzin żydowskich żyjących w nieprzychylnym otoczeniu i – mimo uporczywej pracy – wciąż na krawędzi nędzy, jedyną szansą na poprawę sytuacji życiowej stawał się wyjazd za ocean. Zmiany świadomościowe oraz odrzucenie małomiasteczkowego świata żydowskiego ułatwiały podjęcie tych de-

³ E. Lederhendler, *Jewish Immigrants and American Capitalism, 1880–1920*, New York 2009, s. 1–37; A. Tartakower, *Emigracja żydowska z Polski*, Warszawa 1939, s. 17–18.

⁴ J. Szczepański, *Spółczesność Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa – Pułtusk 2000, s. 156–159; E. Mendelsohn, *Zionism in Poland. The Formative Years, 1915–1926*, New Haven – London 1981, s. 9.

⁵ E. Mendelsohn, op. cit., s. 2, 44–45, 338.

cyzji. W przypadku Żydów o bardziej tradycyjnych poglądach przebieg migracji był prostszy, ponieważ – w odróżnieniu od innych grup narodowych – większość z nich podróżowała w zasadzie z własnej, zamkniętej wspólnoty wyznaniowej w Polsce do jej odpowiednika w Stanach Zjednoczonych. Zmniejszało to próg adaptacyjny i ułatwiało zadomowienie się na nowym miejscu⁶.

Podróż z Polski za ocean właśnie do Stanów Zjednoczonych, a nie do Palestyny, była wymownym świadectwem stosunku tej części żydowskich wychodźców do idei syjonizmu. Nawet wśród najbardziej przychylnych syjonizmowi polskich emigrantów-Żydów w Kanadzie i USA wsparcie tego ruchu ograniczało się do niesienia pomocy finansowej poczynaniom politycznym, gospodarczym i społecznym w Palestynie⁷.

Powstające po pierwszej wojnie światowej w Europie Środkowo-Wschodniej państwa narodowe, w tym odbudowana Rzeczpospolita, rościły pretensje nie tylko do swego miejsca w systemie politycznym powojennego kontynentu oraz części terytoriów byłych Austro-Węgier czy Rosji, lecz również do znajdujących się na tych terytoriach zasobów ludzkich. Zamiar wykorzystania tych zasobów dla dobra odbudowywanego państwa polskiego, zwłaszcza w sytuacji kryzysowej (do której bez wątpienia możemy zaliczyć wojnę polsko-bolszewicką), wywołał negatywną reakcję mniejszości narodowych zamieszkujących jego tereny. Dla większości z nich bowiem Polska pozostawała nieznanym i zazwyczaj obcym tworem.

W związku z antysemityzmem w wojsku polskim młodzież żydowska starała się uniknąć poboru. Tym bardziej znikomy był odsetek Żydów-ochotników, mimo głoszonych przez czołówkę żydowską haseł wspierających Polskę. W obliczu nadchodzących wojsk sowieckich Żydzi polscy, nie życząc sobie udziału po którejkolwiek stronie w kolejnych krwawych wydarzeniach z nieprzewidywalnym scenariuszem, zaczęli przekraczać granice niemiecką i austriacką⁸.

W drugiej połowie 1920 r. odnotowywano przyjazdy Żydów polskich z Niemiec i Austrii do portów kanadyjskich. Ogólną liczbę tych migrantów szacowano na 8 tys. osób, a większość z nich stanowili młodzi mężczyźni w wieku poborowym. Nie posiadali oni żadnych dokumentów legalizujących ich wyjazd z Polski i przybywali do Kanady posługując się wydanymi w Niemczech lub Austrii kartami policyjnymi (*Personalausweis*) bądź paszportami wydanymi w Berlinie przez legacje: ukraińską, białoruską, litewską lub rosyjską. Główną deklarowaną

⁶ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), z. 503, sygn. 902, k. 35 – raport Mazurkiewicza, Konsula Generalnego RP w Montrealu, do Poselstwa RP w Londynie, w sprawie emigracji żydowskiej w Kanadzie z 8 kwietnia 1926 r.; A. Tartakower, op. cit., s. 18; E. Lederhendler, op. cit., s. 1–37.

⁷ AAN, z. 503, sygn. 902, k. 38–41 – raport Mazurkiewicza, Konsula Generalnego RP w Montrealu, do Poselstwa RP w Londynie, w sprawie emigracji żydowskiej w Kanadzie z 8 kwietnia 1926 r.

⁸ Ibidem, z. 503, sygn. 902, k. 18–21 – pismo Konsula Generalnego RP dla Kanady do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie (odpis do Poselstwa RP w Londynie), w sprawie emigracji rodzin żydowskich z Polski do Ameryki z 1 czerwca 1920; J. Szczepański, op. cit., s. 246–248.

przez nich przyczyną wyjazdu był strach przed inwazją bolszewicką. Faktycznie zaś chodziło również o niechęć do powołania do wojska polskiego. Przeprowadzone w tym czasie w Kanadzie badania wykazały, że prawie połowa emigrantów-Żydów polskich przybyła do tego kraju nie z zamiarem osiedlenia się tam, lecz w celu przedostania się do USA. Warto dodać, że do Stanów Zjednoczonych nie mogli bezpośrednio przedostać się w tym czasie wychodźcy z Niemiec i Austrii ze względu na nieratyfikowanie przez Stany Zjednoczone traktatów pokojowych z państwami centralnymi. Wśród wychodźców rozpowszechniona była również opinia, że z Kanady można będzie łatwo przedostać się do USA. Natomiast przepisy obowiązujące przyjeżdżających z Kanady do Stanów Zjednoczonych przewidywały, że każdy emigrant powinien posiadać paszport kraju urodzenia lub przynależności, wizowany na miejscu przez amerykańskiego konsula. Ponieważ emigranci oświadczaali, że są obywatelami polskimi, mogli otrzymać wizę amerykańską wyłącznie do paszportów polskich. Wychodźcy nieposiadający odpowiednich dokumentów zaczęli składać wnioski w Konsulacie Generalnym RP w Montrealu. W związku z tym, że polski urząd konsularny w większości przypadków odmawiał wnioskującym, rozpoczęło się masowe nielegalne przechodzenie granicy kanadyjsko-amerykańskiej przez Żydów polskich. Przedsiębiorstwa szmuglerskie przewoziły samochodami emigrantów do leżących nad granicą miast amerykańskich. Jak wynika z dostępnych źródeł, nielegalna akcja prowadzona była z powodzeniem, a władze Stanów Zjednoczonych nie miały w praktyce zbyt dużych możliwości przeciwdziałania. Jednocześnie organizacje żydowskie w USA i Kanadzie, korzystając ze swoich wpływów, zaczęły wywierać nacisk na władze centralne w kierunku złagodzenia przepisów imigracyjnych. Nie miało to wprawdzie skutków bezpośrednich, zaszły natomiast zmiany w zakresie praktycznego stosowania norm. Amerykańskie służby imigracyjne zaczęły uważać za wystarczające posiadanie przez Żydów polskich dokumentów białoruskich, litewskich i ukraińskich, którymi się legitymowali⁹.

Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej i zawarciu pokoju ryskiego, nastąpiła względna stabilizacja sytuacji politycznej państwa polskiego. W tym samym czasie w Stanach Zjednoczonych zaszły poważne zmiany w polityce imigracyjnej, zmierzającej przede wszystkim do ograniczenia imigracji ze słabo rozwiniętych krajów Europy Wschodniej i Południowej. Wydarzenia pierwszej wojny światowej przyczyniły się do zwiększonej ksenofobii i nastrojów antyimigracyjnych w USA i w związku z tym także nasilenia antysemityzmu¹⁰.

⁹ AAN, z. 503, sygn. 902, k. 18–21 – pismo Konsula Generalnego RP dla Kanady do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie (odpis do Poselstwa RP w Londynie), w sprawie emigracji rodzin żydowskich z Polski do Ameryki z 1 czerwca 1920 r.

¹⁰ R. Daniels, *Not Like Us. Immigrants and Minorities in America, 1890–1924*, Chicago 1997, s. 131.

Na ograniczenie dopływu m.in. ludności żydowskiej była skierowana ustawa imigracyjna *The Emergency Quota Bill*, przyjęta w maju 1921 r. Ustawa wprowadzała kwoty ograniczające roczną imigrację do 3% od liczby osób danej narodowości z poszczególnych krajów w USA według danych spisu ludności z 1910 r. Po wprowadzeniu amerykańskiej ustawy imigracyjnej z 1921 r. w Polsce zaczęła spadać liczba wniosków wizowych na wyjazd do USA¹¹.

Dla wielu Żydów chętnych do wyjazdu z ziem polskich do Stanów Zjednoczonych powstała sytuacja oznaczająca w pierwszej kolejności ograniczenie legalnych możliwości przedostania się do Ameryki. Jak świadczą wypowiedzi emigrantów, w większych miastach (jak Warszawa czy Lwów) wśród osób chętnych do wyjazdu do USA szybko rozpoczęła się agitacja na rzecz wychodźstwa na Kubę i do Meksyku. Prowadzili ją agenci linii żeglugowych, głównie holenderskich i francuskich. Agenci przekonywali emigrantów, iż ze względu na nieznaczną odległość Kuby od USA oraz brak ograniczeń imigracyjnych, a także łatwą możliwość uzyskania wizy, mogą oni w każdej chwili przedostać się do Stanów. Wśród wysuwanych argumentów były też inne, m.in. jakoby doskonałe zarobki oraz dostępność pracy na Kubie¹².

Znajdująca się wówczas pod protektoratem amerykańskim Kuba faktycznie nie została objęta ograniczeniami imigracyjnymi USA z 1921 r., a wizę amerykańską mogli uzyskać nawet znajdujący się na tej wyspie cudzoziemcy. Warunkiem był co najmniej roczny ich pobyt na Kubie. Wymóg ten od następnego, tj. 1922 r., wydłużono do pięciu lat. W 1924 r. w Izbie Reprezentantów powrócono do dyskusji na temat dalszych ograniczeń imigracyjnych. Nowa ustawa przyjęta w tym roku (*The Immigration Act*) objęła systemem kwotowym również imigrację kubańską¹³.

Główny autor ustawy imigracyjnej z 1924 r., Albert Johnson, przewodniczący Komisji ds. Imigracji i Naturalizacji w Izbie Reprezentantów, zajął postawę

¹¹ Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Rok wydania II – 1923, Warszawa 1924, s. 25–27; E. Kołodziej, op. cit., s. 63–64; J. S. Pula, *Polish Americans: An Ethnic Community*, New York 1995, s. 65. W 1921 r. polski Urząd Emigracyjny wydał wizy wyjazdowe do Stanów Zjednoczonych dla 90 101 osób. Natomiast kwota dla Polski na cały rok wyniosła tylko 25 827 osób. W 1922 zwiększono ją do 31 146, a w 1923 zmniejszono do 30 977.

¹² AAN, z. 490, t. 966, k. 6 – odpis zeznania I. Sucheego wobec H. Pijanowskiego, urzędnika Konsulatu Generalnego RP w Montrealu, z 31 października 1923 r.; ibidem, z. 490, t. 966, k. 35 – odpis podania J. Lubasa do Konsula Generalnego RP o pomoc emigrantom polskim na Kubie z 15 grudnia 1923 r.; ibidem, z. 490, t. 967, k. 2–3, 13 – raport Konsula Generalnego RP w Nowym Jorku do Poselstwa RP w Waszyngtonie o położeniu emigrantów na Kubie i w Meksyku z 15 września 1924 r.; ibidem, z. 593, t. 57, k. 18–19 – sprawozdanie statystyczne wydziału konsularnego Poselstwa RP w Meksyku z 2 stycznia 1944 r.

¹³ M. Malinowski, *Polonia na Kubie*, [w:] *Relacje Polska–Kuba. Historia i współczesność*, red. K. Dębicz, Warszawa 2013, s. 102–104; E. Kołodziej, op. cit., s. 64–65, 156; J. S. Pula, op. cit., s. 65. Dla Polski kwotę zredukowano z 30 977 do 5 982 osób, tj. o 80,69%. Od 1927 r. kwotę polską ostatecznie ustanowiono na poziomie 6 524 osób rocznie.

wyraźnie antysemicką, twierdząc, że Stany Zjednoczone są zagrożone przez hordy „nie nadających się do asymilacji, brudnych, nieamerykańskich i często przejawiających niebezpieczne zachowania” Żydów¹⁴.

Emigranci z Polski przed wylądowaniem na Kubie raczej nie planowali tam dłuższego pobytu, uważając wyspę za punkt przejściowy w podróży do USA. W rzeczywistości przeważająca większość musiała spędzić na Kubie dłuższy czas. Przedstawiciele poszczególnych grup narodowościowo-wyznaniowych emigrantów z Polski znaleźli się na Kubie w bardzo zróżnicowanych okolicznościach, co było związane z nierównymi możliwościami otrzymania pomocy i wsparcia ze strony znajdujących się w USA i Kanadzie stowarzyszeń narodowych¹⁵.

Żydzi, którzy na Kubie stanowili większość obywateli polskich, mogli liczyć na pomoc żydowskich towarzystw społeczno-charytatywnych, takich jak Jewish Colonization Association (JCA), Hebrew Immigrant Aid Society (HIAS), Maccabees, Jewish Committee for Cuba. Wymienione towarzystwa rozporządzały poważnym kapitałem, a dzięki swoim wpływom posiadały pierwszeństwo w znalezieniu przez swe biura pracy dla współrodaków oraz ułatwiały im przejazd do Stanów Zjednoczonych. Przesłani na Kubę delegaci HIAS udzielali emigrantom pomocy doraźnej i lekarskiej, a także odsyłali z powrotem do Polski kobiety, dzieci i osoby chore¹⁶.

Większość przebywających na Kubie emigrantów, którzy spotkali się w Polsce z odmową wydania paszportu na wyjazd do Stanów Zjednoczonych ze strony odpowiednich władz, posiadała fałszywe dokumenty, którymi się posługiwała. Takie paszporty polskie na wyjazd na Kubę, do Meksyku, USA i Kanady były fabrykowane w Hamburgu, Warszawie i Lwowie. We Lwowie osobom zbiegłym z ziemi kijowskiej sprzedawano również paszporty Republiki Ukrainńskiej. Z kolei w Berlinie i Rydze były legacje ukraińska i białoruska wydawały mieszkańcom Polski paszporty polskie, ukraińskie i białoruskie¹⁷.

Władze kubańskie nie stosowały praktycznie żadnych ograniczeń imigracyjnych i na wyspę były wpuszczane osoby posługujące się dowolnym paszportem.

¹⁴ R. Daniels, op. cit., s. 132–133.

¹⁵ AAN, z. 490, t. 966, k. 104–105 – odpis pisma M. Omelianca do Poselstwa RP w Waszyngtonie w sprawie emigracji z Kuby do Stanów Zjednoczonych z 13 czerwca 1924 r.; ibidem, z. 490, t. 967, k. 7 – raport Konsula Generalnego RP w Nowym Jorku do Poselstwa RP w Waszyngtonie o położeniu emigrantów na Kubie i w Meksyku z 15 września 1924 r.

¹⁶ Ibidem, z. 490, sygn. 966, k. 118–119 – S. Dubac, *Sytuacja emigrantów polskich na Kubie*, „Kurjer Polski” z 14 sierpnia 1924 r.; ibidem, z. 490, sygn. 967, k. 4, 6 – raport Konsula Generalnego RP w Nowym Jorku do Poselstwa RP w Waszyngtonie o położeniu emigrantów na Kubie i w Meksyku z 15 września 1924 r.; E. Kołodziej, op. cit., s. 54–55; M. Malinowski, op. cit., s. 109.

¹⁷ AAN z. 490, sygn. 967, k. 4–5 – raport Konsula Generalnego RP w Nowym Jorku do Poselstwa RP w Waszyngtonie o położeniu emigrantów na Kubie i w Meksyku z 15 września 1924 r.

Natomiast emigrantom z wielu krajów, często posługującym się dokumentami wydanymi przez samozwańcze i nieuznane przez USA rządy, dla otrzymania możliwości (względnie) legalnego przedostania się do Stanów Zjednoczonych potrzebny był dokument uznawany przez amerykański rząd. Takim dokumentem dla wielu mógł być fałszywy paszport polski. W Hawanie fałszowanie dokumentów polskich odbywało się na jeszcze większą skalę niż w Warszawie. Zajmowało się tym kubańskie przedsiębiorstwo „produkujące” oprócz polskich, również paszporty węgierskie, czechosłowackie i rosyjskie. Z usług tego przedsiębiorstwa korzystały m.in. żydowskie stowarzyszenia JCA, HIAS i Maceabees¹⁸.

Znajdujący się na Kubie Polacy zwracali uwagę polskim placówkom dyplomatycznym w USA, że z przydzielonej Polsce kwoty imigracyjnej korzysta w pierwszej kolejności przebywająca tam ludność żydowska. Stowarzyszenia żydowskie nie tylko załatwiały fałszywe paszporty polskie współrodakom, lecz również przy pomocy Żydów pracujących w amerykańskim urzędzie konsularnym w Hawanie wspierały ziomków w uzyskaniu wiz wjazdowych do Stanów. Źródła zawierają informacje m.in. o uzyskaniu wizen amerykańskiej przez posługującego się fałszywym paszportem polskim Żyda z Syrii¹⁹.

Jak się okazało, władze polskie nie miały praktycznie żadnego wpływu na dalszy przebieg emigracji, jeśli zadeklarowany przez wychodźcę jeszcze w kraju kierunek docelowy był takim tylko na papierze. Miało to ujemny wpływ na wizerunek Polski i realizowaną przez nią politykę emigracyjną. Wynikłe problemy stawały się bardzo często obciążeniem dla innych państw, ich urzędów konsularnych i placówek dyplomatycznych. Jak pisał w jednym z raportów Konsul Generalny RP w Nowym Jorku, „Nie ma prawie dnia, aby nie przychodziło do awantur i skandali i do rewelacji prasowych, w wysokim stopniu niekorzystnych dla Polski, mimo, że popełniają je nie Polacy rdzenni, ani nawet obywatele Polski. Na rachunek Polski zalicza prasa i rząd kubański największe skandale, burdy i szumowiny emigracyjne. Cała akcja wreszcie komunistyczna przypisywana jest Polakom”²⁰.

Odrzucenie tradycyjnych wartości, zwłaszcza wśród młodzieży żydowskiej, w połączeniu z trudnymi warunkami bytu na wychodźstwie były przyczyną marginalizacji części jej przedstawicieli oraz nader krytycznego wizerunku tej społeczności. W opinii zarówno polskich pracowników konsularnych, jak i społeczeństwa kubańskiego, utrwalił się obraz Żyda – handlarza żywym towarem i Żydówki – kobiety lekkich obyczajów. „Emigranci na Kubie należą do naj-

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem, z. 490, sygn. 967, k. 30 – odpis pisma J. Zięby do Konsulatu Generalnego RP w Nowym Jorku w sprawie polskiej kwoty na Kubie z 26 sierpnia 1927 r.

²⁰ Ibidem, z. 490, sygn. 967, k. 8 – raport Konsula Generalnego RP w Nowym Jorku do Poselstwa RP w Waszyngtonie o położeniu emigrantów na Kubie i w Meksyku z 15 września 1924 r.

gorszego elementu (...) zbiegowie z Polski przed służbą wojskową, pozatem kryminaliści i komuniści, żydówki zaś przeważnie jako prostytutki”²¹. Ocena ta nie była sprawiedliwa, ponieważ większość Żydów polskich na Kubie i w Meksyku prowadziła porządną tryb życia, wkładając wiele wysiłku w pracę – rzemiosło i drobny handel.

Czynnikiem znacznie utrudniającym rozwiązanie problemów związanych z przebywającymi na Kubie emigrantami z Polski, był brak na wyspie polskiego urzędnika konsularnego. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych II RP z państwami Ameryki Północnej i Południowej i budowanie tam polskiej sieci konsularnej znajdowało się w połowie lat dwudziestych XX w. dopiero w fazie początkowej. W warunkach ograniczonych środków finansowych uwzględniane były w pierwszej kolejności kraje, w których znajdowały się większe skupiska polonijne. W związku z tym działania Konsulatu Generalnego RP w Nowym Jorku (Kuba należała do okręgu kompetencji terytorialnej tej placówki) w zakresie opieki nad wychodźcami na wyspie były faktycznie zablokowane²².

Znajdujący się na Kubie emigranci z Polski za wszelką cenę chcieli wydość się do Stanów Zjednoczonych. Część z nich, posiadająca polskie paszporty, przedostawała się nielegalnie do USA jako robotnicy i służba na okrętach towarowych. Przemytnczy alkoholu trudnili się również przewożeniem na swych łodziach emigrantów do wybrzeży Florydy i Alabamy. Próby te w wielu przypadkach kończyły się tragicznie, ponieważ patrole amerykańskie ostrzeliwały łodzie przemytników alkoholu. Niektórych emigrantów, zamiast dowieźć do wybrzeża amerykańskiego, oszuści wysadzali na drugiej stronie wyspy, wmawiając im, że to jest już Floryda lub Alabama²³.

Znaczna część emigrantów starała się przedostać z Kuby do Meksyku licząc, że przejdą stamtąd przez granicę lądową do USA. Rozpowszechniane były również fałszywe informacje, że po dwóch latach pobytu w Meksyku można będzie uzyskać wizę do Stanów Zjednoczonych. Na tej drodze emigranta też mógł spotkać „tragiczny koniec, zorganizowane bowiem bandy uzbrojonych Meksykaników wyczekują bezradnych emigrantów, obdzierają ich do naga, a następnie wystrzelują i ciała rzucają do morza”²⁴.

²¹ Ibidem, z. 490, sygn. 967, k. 2; A. Jakubczak, *Żydowskie prostytutki w Ameryce Południowej – podwójnie wykluczone?*, „Miasteczko Poznań” 2014, nr 1/2, s. 124–129.

²² AAN, z. 490, sygn. 966, k. 86–88 – pismo Konsula Generalnego RP w Nowym Jorku do Poselstwa RP w Waszyngtonie w sprawie emigracji na Kubę z 15 kwietnia 1924 r.; J. Perlin, *Stosunki polityczne Polski z państwami Ameryki Łacińskiej. Rys historyczny*, [w:] *Emigracja. Polonia. Ameryka Łacińska*, red. T. Pałeczny, Warszawa 1996, s. 113–114.

²³ AAN, z. 490, sygn. 966, k. 87 – pismo Konsula Generalnego RP w Nowym Jorku do Poselstwa RP w Waszyngtonie w sprawie emigracji na Kubę z 15 kwietnia 1924 r.; ibidem, z. 490, sygn. 967, k. 9–11 – raport Konsula Generalnego RP w Nowym Jorku do Poselstwa RP w Waszyngtonie o położeniu emigrantów na Kubie i w Meksyku z 15 września 1924 r.

²⁴ Ibidem, z. 490 t. 967, k. 9–10 – raport Konsula Generalnego RP w Nowym Jorku do Poselstwa RP w Waszyngtonie o położeniu emigrantów na Kubie i w Meksyku z 15 września 1924 r.

Emigranci z Polski uważali pobyt w Meksyku za tymczasowy, stanowiący etap na drodze do USA. Ponieważ dostęp do Stanów Zjednoczonych był jednak utrudniony, Żydzi polscy często wyjeżdżali do Wenezueli, Kolumbii, Gwatemali i Panamy²⁵.

Pod koniec lat dwudziestych XX w. w meksykańskich kołach rządowych zaczęto mówić o konieczności wstrzymania imigracji m.in. z Polski. Powodem wprowadzanych restrykcji był praktykowany przez przybyszów z Polski handel obnośny na kredyt, co stanowiło konkurencję dla meksykańskich firm handlowych. Ponadto, polscy Żydzi – jak wynika ze źródeł – stanowili niemały odsetek wśród przestępców i „osób z marginesu”, a komuniści żydowscy często prowadzili agitację wywrotową w środowiskach robotniczych. Pod wpływem tych czynników oraz złożonej sytuacji gospodarczej, od sierpnia 1930 r. Meksyk zamknął swe granice dla imigracji z Polski. Sprowadzać można było wyłącznie najbliższą rodzinę osoby osiadłej już na miejscu²⁶.

W niektórych przypadkach wyjazd wychodźcy żydowskiego z Polski z jego próbą przedostania się do USA dzieliły długie lata. Na przykład, niejaki Aron Eliezer Prezman, urodzony w 1899 r. w Warszawie, w 1916 wyjechał do Niemiec na roboty na podstawie paszportu wydanego przez niemieckie władze okupacyjne. W roku 1920, posługując się niemieckim *Personalausweis*, udał się do Amsterdamu, gdzie w tym samym roku zawarł związek małżeński z pochodzącą z Warszawy Blimą Milner, a następnie wyjechał z Amsterdamu do Hawany. Jego żona wróciła do Warszawy, gdzie w listopadzie 1920 r. urodziła syna, Mieczysława Milnera. W 1922 wyjechała wraz z synem z Polski na Kubę, posługując się paszportem wydanym przez Komisarjat Rządu w Warszawie. Aron i Blima rzekomo ponownie zawarli ślub cywilny na Kubie w 1922 r., a w następnym roku w Hawanie narodziło się ich drugie dziecko – córka Ana. W kolejnych latach rodzina podróżowała po krajach Ameryki Łacińskiej, mieszkając m.in. w Chile (gdzie w Valparaiso przyszło na świat ich trzecie dziecko – Rosa) oraz na Dominikanie (gdzie w Santiago w 1937 r. urodziło się czwarte dziecko – Fela). Przez wszystkie te lata rodzina posługiwała się prowizorycznymi dokumentami wydanymi przez zagranicznych przedstawicieli niemieckich. Dopiero w 1938 r., mieszkając w Santiago na Dominikanie, członkowie rodziny rozpoczęli starania o wyjazd do USA i po raz pierwszy nawiązali kontakt z polską placówką dyplomatyczną, ponieważ zostali uznani za obywateli polskich przez amerykańskiego konsula, który zażądał od nich ważnych paszportów polskich²⁷.

²⁵ T. Łepkowski, *Polska – Meksyk 1918–1939*, Wrocław 1980, s. 141–142, 151.

²⁶ AAN, z. 593, sygn. 57, k. 19 – sprawozdanie statystyczne wydziału konsularnego Poselstwa RP w Meksyku z 2 stycznia 1944 r.; T. Łepkowski, op. cit., s. 149–150, 174–176.

²⁷ AAN, z. 322, sygn. 12099, k. 55–57 – wniosek Poselstwa RP w Meksyku do MSZ o pozbawienie obywatelstwa polskiego A. E. Prezmana, marzec 1939 r.

Podsumowując, powstanie II RP i istnienie ograniczeń dla wychodźstwa, podyktowanych interesem odrodzonego państwa (mimo stosunkowo liberalnej polityki emigracyjnej), stało się pierwszą przyczyną poszukiwania sposobów obejścia tych ograniczeń przez Żydów polskich kierujących się do USA. Zbadane dokumenty źródłowe z lat dwudziestych XX w. nie zawierają opinii przedstawicieli władz II RP, oceniających wychodźstwo żydowskie z Polski jako korzystne dla kraju pod względem pozbawienia go ludności niepolskiej. Takie wątki pojawiają się dopiero później, od wiosny 1929, kiedy rząd sanacyjny zacznie realizować program emigracyjny przewidujący m.in. wzmoczenie wychodźstwa mniejszości narodowych²⁸.

Spotyka się natomiast określenie wychodźców żydowskich jako osób, które nielegalnie opuściły kraj w trudnej dla niego chwili i zapomniały o spełnieniu niezbędnych obowiązków obywatelskich. W polskich dokumentach dyplomatycznych nierzadko pisano krytycznie o zachowaniu Żydów. Pisano wprost, że „wszyscy ci przybysze, w krytycznej chwili zbiegli z Polski uciekając przed obowiązkiem służby wojskowej”²⁹.

Wprowadzenie przez USA kwotowych ograniczeń imigracyjnych w pierwszej połowie lat dwudziestych spowodowało poszukiwanie sposobów obejścia również tych ograniczeń. Opisane przykłady wychodźstwa należą do najbardziej dramatycznych epizodów w historii emigracji z Polski za ocean w okresie międzywojennym. Próby obejścia amerykańskich przepisów imigracyjnych często kończyły się deportacją. Emigranci padali również ofiarą wyzysku różnego rodzaju agentów, oddając im ostatnie posiadane pieniądze i pozostając w krajach pośrednich bez pracy i środków do życia. Na nielegalnych odcinkach łańcucha emigracyjnego wychodźcy byli w maksymalny sposób narażeni na niebezpieczeństwa związane z działalnością grup przestępczych, różnego rodzaju „mache-rów oraz handlarzy żywym towarem”, a emigrację do USA przez Kubę i Meksyk cechowała prawdopodobnie najwyższa śmiertelność wśród wychodźców z Polski okresu międzywojennego. Złożoność dróg do Ameryki i często nielegalny sposób przedostania się do niej spowodowały, że emigracja ta została tylko częściowo zauważona przez urzędy statystyczne i szcątkowo przez nie uwzględniona w odpowiednich raportach. Niestety, liczbę tych wychodźców możemy oszacować tylko bardzo ogólnie. Próby przedostania się Żydów polskich do USA przez Kanadę, Kubę i Meksyk w latach 1919–1929 mogły objąć 15–27 tys.

²⁸ Ibidem, z. 593, sygn. 203, k. 323–331 – aide-memoire MSZ do Poselstwa RP w Meksyku, dotyczący zagadnienia żydowskiego w Polsce, z 25 marca 1933 r.; ibidem, z. 593, sygn. 203, k. 52–166 – materiały informacyjne MSZ do wszystkich urzędów zagranicznych RP z wyjątkiem konsulatów honorowych niepełnoprawnych w sprawie problemu żydowskiego, lipiec 1937 r.; E. Kołodziej, op. cit., s. 80–81, 131–133, 258–259, 261.

²⁹ AAN, z. 503, sygn. 902, k. 19 – pismo Konsula Generalnego RP w Montrealu do Poselstwa RP w Londynie w sprawie masowego przychodźstwa Żydów polskich do Kanady z 18 lutego 1921 r.

osób³⁰, tj. 10%–18% ogólnego wychodźstwa żydowskiego z Polski do USA w tym samym okresie, szacowanego na podstawie dostępnej statystyki na około 152 tys. osób³¹.

Liczba wychodźców żydowskich z Polski od 1925 r. nieco się zmniejszyła po rozpowszechnieniu się w opinii publicznej świadomości o faktycznych okolicznościach wychodźstwa przez kraje pośrednie, a także po otwarciu na szeroką skalę dla emigracji nowych perspektywicznych kierunków, którymi stały się Palestyna, Argentyna i Kanada. Ostatecznie zaś emigracja ta została zahamowana w związku z wielkim światowym kryzysem gospodarczym i związanymi z nim dramatycznymi zmianami w koniunkturze imigracyjnej USA oraz krajów z nimi sąsiadujących.

Ograniczenie możliwości legalnego przedostania się do USA spowodowało, że wychodźcy żydowscy z Polski zaczęli osiadać na stałe w krajach Ameryki Łacińskiej i basenu Morza Karaibskiego, gdzie do lat dwudziestych nie istniały większe skupiska ludności wyznającej judaizm. Negatywne opinie z zewnątrz, bazujące na marginalnych przypadkach, rzucały cień na społeczność żydowską i przyczyniły się w niemałym stopniu do antysemityzmu w tym regionie³².

Different roads to America. An attempt of a fresh look at the Jewish emigration from Poland to the United States in the 1920s

Summary

In the article the genesis of illegal Jewish emigration from the Second Polish Republic to the USA in 1918–29 is examined in terms of the so-called pushing-and-attracting-migratory-movement factors.

³⁰ Obliczenia własne na podstawie: AAN, z. 490, sygn. 967, k. 13 – raport Konsula Generalnego RP w Nowym Jorku do Poselstwa RP w Waszyngtonie o położeniu emigrantów na Kubie i w Meksyku z 15 września 1924 r.; ibidem, z. 490, sygn. 967, k. 32 – pismo H. L. Williamsona, chargé d'affaires ad interim Ambasady USA w Hawanie, do J. Stalińskiego, sekretarza Poselstwa RP w Waszyngtonie, w sprawie imigrantów polskich na Kubie, kierujących się do Stanów Zjednoczonych, z 28 września 1927 r.; M. Malinowski, op. cit., s. 99–100; T. Łepkowski, op. cit., s. 141–142, 148.

³¹ Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Rok wydania II – 1923, Warszawa 1924, s. 25–27; Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Rok wydania III – 1924, Warszawa 1925, s. 31; Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Rok wydawnictwa IV – 1925–1926, Warszawa 1927, s. 99–100; Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1927, Warszawa 1927, s. 97–99; Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1928, Warszawa 1927, s. 70–73; Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1929, Warszawa 1929, s. 20–25; Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1930, Warszawa 1930, s. 29–34.

³² AAN, z. 322, sygn. 10210, k. 3 – pismo Poselstwa RP w Meksyku do MSZ z 25 maja 1934 r.; ibidem, z. 322, sygn. 9692, k. 1–4 – pismo Poselstwa RP w Meksyku do MSZ w sprawie możliwości imigracji do Meksyku z 13 lutego 1939 r.

The bad economic situation of the Jewish population in Poland and the antisemitism – constantly rising in the country due to political events – meant that for many Jews an overseas trip became the only chance for improvement of the life. Yet, trips planned by Polish Jews were curbed by emigration requirements securing the interest of the reborn Polish state. The attempts to circumvent these restrictions contributed to the first cases of illegal entering the United States through Cuba, Mexico or Canada. After the introduction of statutory emigration restrictions in the United States in 1921 and 1924, Polish Jews travelled more frequently to the countries adjacent to the US, which still remained their final destination.

The descriptions of the fate of Polish Jews on emigration that were included in this article are among the most dramatic episodes in the history of overseas emigration from Poland in the interwar period.

Key words: emigration to the USA, emigration to Cuba, emigration to Mexico, Jewish emigration, illegal emigration; the 1920s

Źródła

- AAN, z. 322, sygn. 9692, 10210, 12099 – MSZ
AAN, z. 490, sygn. 965–967 – Ambasada RP w Waszyngtonie
AAN, z. 503, sygn. 902 – Ambasada RP w Londynie
AAN, z. 593, sygn. 57, 203 – Poselstwo RP w Meksyku
Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej (1923–1930)

Literatura

- Daniels R., *Not Like Us. Immigrants and Minorities in America, 1890–1924*, Chicago 1997.
- Jakubczak A., *Żydowskie prostytutki w Ameryce Południowej – podwójnie wykluczone?*, „Miasteczko Poznań” 2014, nr 1/2, s. 124–129.
- Janowska H., *Emigracja zarobkowa z Polski 1918–1939*, Warszawa 1981.
- Kołodziej E., *Wychodźstwo zarobkowe z Polski 1918–1939*, Warszawa 1982.
- Kula M., *Polonia na Kubie*, [w:] *Dzieje Polonii w Ameryce Łacińskiej*, red. M. Kula, Wrocław 1983, s. 128–156.
- Lederhendler E., *Jewish Immigrants and American Capitalism, 1880–1920*, New York 2009.
- Łepkowski T., *Polska – Meksyk 1918–1939*, Wrocław 1980.

- Malinowski M., *Polonia na Kubie*, [w:] *Relacje Polska–Kuba. Historia i współczesność*, red. K. Dębicz, Warszawa 2013, s. 91–117.
- Mendelsohn E., *Zionism in Poland. The Formative Years, 1915–1926*, New Haven – London 1981.
- Paradowska M., *Polacy w Meksyku i Ameryce Środkowej*, Wrocław 1985.
- Perlin J., *Stosunki polityczne Polski z państwami Ameryki Łacińskiej. Rys historyczny*, [w:] *Emigracja. Polonia. Ameryka Łacińska*, red. T. Pałeczny, Warszawa 1996, s. 111–123.
- Pula J. S., *Polish Americans: An Ethnic Community*, New York 1995.
- Stasik F., *Polska emigracja zarobkowa w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1865–1914*, Warszawa 1985.
- Szczepański J., *Spółeczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa – Pułtusk 2000.
- Tartakower A., *Emigracja żydowska z Polski*, Warszawa 1939.
- Zarychta A., *Emigracja polska i jej znaczenie dla państwa*, Warszawa 1939.